

## Dzień 49 (środa 27 maja 2020)

Tydzień temu<sup>1</sup> zakończyłem wykład następująco:

*Widać wyraźnie, że szeregi potęgowe i trygonometryczne mają zupełnie inne własności. Jednak wkrótce zobaczymy, że są one różnymi obliczami tego samego obiektu...*

Przypomnę, że najważniejsze różnice<sup>2</sup> to:

- Obszar zbieżności szeregu potęgowego jest przedziałem, obszar zbieżności szeregu trygonometrycznego może być sieczką.
- Suma szeregu potęgowego jest nieskończenie różniczkowalna, suma szeregu trygonometrycznego może być nawet nieciągła.
- Funkcja może nie być sumą swojego szeregu Taylora, natomiast przy minimalnych założeniach funkcja jest sumą swojego szeregu Fouriera.

Można więc przypuszczać, że szereg potęgowy<sup>3</sup>

$$\sum_{n=0}^{\infty} c_n x^n$$

jest czymś z innego świata niż szereg trygonometryczny

$$a_0 + \sum_{n=1}^{\infty} (a_n \cos nx + b_n \sin nx) .$$

Rzeczywisty szereg potęgowy

$$\sum_{n=0}^{\infty} c_n x^n$$

możemy odnaleźć jako ślad zespolonego szeregu potęgowego

$$\sum_{n=0}^{\infty} c_n z^n$$

na prostej rzeczywistej. To nie wydaje się być jakąś wielką niespodzianką. Natomiast mniej oczywiste jest, że szereg trygonometryczny możemy prawie znaleźć w zespolonym szeregu potęgowym jako nawinięty na okrąg jednostkowy !!! Wystarczy przypomnieć sobie, że dla<sup>4</sup>

$$z = e^{xi} = \cos x + i \cdot \sin x$$

mamy

$$z^n = \cos nx + i \cdot \sin nx .$$

---

<sup>1</sup>Środa 20 maja, korona44.

<sup>2</sup>W tym miejscu własności szeregów odnotowuję hasłowo. Dla większej precyzji trzeba się cofnąć do odpowiedniego wykładu.

<sup>3</sup>Współczynniki oznaczam przez  $c_n$ , aby uniknąć konfliktu oznaczeń ze współczynnikami szeregu trygonometrycznego, który pojawi się za chwilę.

<sup>4</sup>Czyli dla  $z$ -tów z okręgu jednostkowego sparametryzowanych  $x$ -em.

Wtedy na okręgu jednostkowym sparametryzowanym argumentem, zespolony szereg potęgowy przyjmuje postać:

$$\sum_{n=0}^{\infty} d_n z^n = \sum_{n=0}^{\infty} d_n (\cos x + i \cdot \sin x)^n = \sum_{n=0}^{\infty} d_n (\cos nx + i \cdot \sin nx) = \sum_{n=0}^{\infty} d_n \cos nx + i \cdot \sum_{n=0}^{\infty} d_n \sin nx,$$

co już zaczyna pachnieć szeregiem trygonometrycznym.

Skoro wyszliśmy od zespolonego szeregu potęgowego, to jego współczynniki  $d_n$  nie muszą być rzeczywiste. Jeśli przyjmiemy na przykład

$$d_n = a_n - b_n \cdot i,$$

to otrzymamy

$$\begin{aligned} \sum_{n=0}^{\infty} d_n z^n &= \sum_{n=0}^{\infty} d_n \cos nx + i \cdot \sum_{n=0}^{\infty} d_n \sin nx = \sum_{n=0}^{\infty} (a_n - b_n \cdot i) \cos nx + i \cdot \sum_{n=0}^{\infty} (a_n - b_n \cdot i) \sin nx = \\ &= \sum_{n=0}^{\infty} (a_n \cdot \cos nx + b_n \cdot \sin nx) + i \cdot \sum_{n=0}^{\infty} (a_n \cdot \sin nx - b_n \cdot \cos nx). \end{aligned}$$

Widzimy więc, że szereg trygonometryczny jest częścią rzeczywistą odpowiednio dobrego zespolonego szeregu potęgowego na okręgu jednostkowym.

Namiatki tego zjawiska już mieliśmy okazję doświadczyć, kiedy najpierw poznaliśmy przykład szeregu trygonometrycznego

$$\sum_{n=1}^{\infty} \frac{\cos(n \cdot 3^n \cdot x)}{n}, \quad (\spadesuit)$$

którego obszar zbieżności jest gęstą sieczką, a jakiś czas później poznaliśmy zespolony szereg potęgowy

$$\sum_{n=1}^{\infty} \frac{z^{n3^n}}{n}, \quad (\heartsuit)$$

który jest zbieżny w kole o promieniu 1, ale na okręgu jednostkowym jest zbieżny na gęstym zbiorze i rozbieżny na gęstym zbiorze.

Niby dwa przykłady, a tak naprawdę jeden, bo szereg trygonometryczny ( $\spadesuit$ ) jest częścią rzeczywistą zespolonego szeregu potęgowego ( $\heartsuit$ ) na okręgu jednostkowym, na który nawinięta<sup>5</sup> została prosta rzeczywista.

Przyjrzyjmy się szeregowi potęgowemu logarytmu:

$$\ln(1+z) = \sum_{n=1}^{\infty} \frac{(-1)^{n+1} z^n}{n} \quad |z| \leq 1, \quad z \neq -1$$

dla wygody<sup>6</sup> przepisaniem w postaci

$$-\ln(1-z) = \sum_{n=1}^{\infty} \frac{z^n}{n} \quad |z| \leq 1, \quad z \neq 1$$

Szereg ten na okręgu jednostkowym jest zbieżny poza punktem 1. Przyjrzyjmy się szeregom trygonometrycznym, których ślad możemy zobaczyć na okręgu jednostkowym.

<sup>5</sup>Przez parametryzację  $z = e^{xi} = \cos x + i \cdot \sin x$ .

<sup>6</sup>I urody.

Wstawiając do rozważanego szeregu  $z = \cos x + i \cdot \sin x$  otrzymamy kolejno:

$$\begin{aligned}
 -\ln(1 - \cos x - i \cdot \sin x) &= \sum_{n=1}^{\infty} \frac{(\cos x + i \cdot \sin x)^n}{n}, \\
 -\ln|1 - \cos x - i \cdot \sin x| - i \cdot \arg(1 - \cos x - i \cdot \sin x) &= \sum_{n=1}^{\infty} \frac{\cos nx}{n} + i \cdot \sum_{n=1}^{\infty} \frac{\sin nx}{n}, \\
 -\frac{1}{2} \cdot \ln(2 - 2 \cos x) - i \cdot \operatorname{arctg} \frac{-\sin x}{1 - \cos x} &= \sum_{n=1}^{\infty} \frac{\cos nx}{n} + i \cdot \sum_{n=1}^{\infty} \frac{\sin nx}{n},
 \end{aligned}$$

skąd

$$-\frac{1}{2} \cdot \ln(2 - 2 \cos x) = \sum_{n=1}^{\infty} \frac{\cos nx}{n}$$

oraz

$$\operatorname{arctg} \frac{\sin x}{1 - \cos x} = \sum_{n=1}^{\infty} \frac{\sin nx}{n}.$$

Po uwzględnieniu tożsamości

$$1 - \cos x = 2 \cdot \sin^2 \frac{x}{2}$$

otrzymujemy

$$(\diamond) \quad \sum_{n=1}^{\infty} \frac{\cos nx}{n} = -\frac{1}{2} \cdot \ln(2 - 2 \cos x) = -\frac{1}{2} \cdot \ln 4 \sin^2 \frac{x}{2} = -\ln \left| 2 \cdot \sin \frac{x}{2} \right|$$

oraz

$$\begin{aligned}
 (\clubsuit) \quad \sum_{n=1}^{\infty} \frac{\sin nx}{n} &= \operatorname{arctg} \frac{\sin x}{1 - \cos x} = \operatorname{arctg} \frac{2 \cdot \sin \frac{x}{2} \cdot \cos \frac{x}{2}}{2 \cdot \sin^2 \frac{x}{2}} = \operatorname{arctg} \frac{\cos \frac{x}{2}}{\sin \frac{x}{2}} = \operatorname{arctg} \frac{1}{\operatorname{tg} \frac{x}{2}} = \\
 &= \begin{cases} \operatorname{arctg} \operatorname{tg} \left( \frac{\pi}{2} - \frac{x}{2} \right) & \text{dla } x \in (0, \pi) \\ \operatorname{arctg} \operatorname{tg} \left( -\frac{\pi}{2} - \frac{x}{2} \right) & \text{dla } x \in (-\pi, 0) \end{cases} = \begin{cases} \frac{\pi}{2} - \frac{x}{2} & \text{dla } x \in (0, \pi) \\ -\frac{\pi}{2} - \frac{x}{2} & \text{dla } x \in (-\pi, 0) \end{cases}
 \end{aligned}$$

Zwróćmy uwagę, że szereg  $(\diamond)$  jest rozbieżny dla  $x = 0$ , gdyż wówczas otrzymujemy szereg harmoniczny. A jego suma jest funkcją nieograniczoną mającą osobliwość w zerze. Tym samym otrzymaliśmy przykład funkcji nieograniczonej, która jest sumą<sup>7</sup> swojego szeregu Fouriera. To pokazuje, że założenia, przy których funkcja jest sumą swojego szeregu Fouriera, mogą być dość skromne, gdyż nieograniczoność funkcji jest czymś gorszym niż nieciągłość przy zachowaniu ograniczoności. A wzory na współczynniki szeregu Fouriera prowadzą w tym wypadku do całek niewłaściwych.

Z kolei podaną wyżej sumę szeregu  $(\clubsuit)$  należy uzupełnić o uwagę, że jest ona równa zeru w punktach postaci  $k\pi$ . Przy tym suma ta jest funkcją ciągłą w punktach  $(2k+1)\pi$  i nieciągłą w punktach  $2k\pi$ .

**To był ostatni nowy temat. Resztę semestru poświęcimy na powtórzenia, uzupełnienia i merytoryczno-techniczne przygotowania do egzaminu, który odbędzie się w formie zdalnej (najprawdopodobniej w poniedziałek 22 czerwca 2020). Zaliczenie będzie wystawione na podstawie egzaminu (z ewentualnym uwzględnieniem aktywności).**

<sup>7</sup>Jeśli zignorujemy rozbieżność w punkcie 0, czyli, ze względu na okresowość, w punktach postaci  $2k\pi$ .